**Jak UFG wpływa na motywację kierowców do posiadania polisy OC?**

* **Z danych KPRM wynika, że nawet 11,8 mln pojazdów może nie mieć ważnej polisy OC. Opłata za jej brak od lipca tego roku będzie wynosić do 7,2 tys. zł w przypadku aut osobowych.**
* **Blisko 9 na 10 kar nałożonych przez UFG to efekt skanowania baz danych, a tylko 10 proc. wynika z policyjnych kontroli.**
* **UFG nakłada kary za brak ciągłości ubezpieczenia, która często wynika z niewiedzy kierowców. Część posiadaczy nie ma też świadomości, że w pewnych przypadkach polisa nie odnawia się automatycznie lub zapomina, że pojazd musi być ubezpieczony najpóźniej w dniu rejestracji.**
* **Kolejną dotkliwą konsekwencją może być odpowiedzialność finansowa w przypadku spowodowania szkody przez posiadacza pojazdu bez ważnej polisy OC.**

Według danych upublicznionych przez KPRM (Kancelaria Prezesa Rady Ministrów) liczba pojazdów podlegających obowiązkowemu ubezpieczeniu OC wyniosła na koniec października 2022 roku 32,9 mln sztuk. Ważną polisą posiadało jednak ok. 21,1 mln zarejestrowanych w kraju pojazdów, a więc o 11,8 mln mniej niż wynikałoby to z danych CEPiK (Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców). Jednocześnie ceny OC komunikacyjnego nadal spadają, a brak polisy lub nawet chwilowa przerwa w ciągłości ubezpieczenia narażają właścicieli na wysokie kary na rzecz UFG (Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny). Brak ochrony może powodować również daleko idące konsekwencje przy spowodowanej szkodzie majątkowej lub osobowej. Po wypłacie odszkodowania poszkodowanym UFG zwróci się bowiem do sprawcy z tzw. regresem, co oznacza, że będzie on musiał zwrócić pieniądze wypłacone przez Fundusz. Dodatkowo w przypadku szkód osobowych, np. śmierci poszkodowanego lub renty kwota zasądzonego odszkodowania może być liczona nawet w setkach tysięcy złotych.

**Ceny OC nadal niskie, nie warto ryzykować wysokich kar**

W styczniu 2023 roku, kiedy inflacja wciąż pozostawała na bardzo wysokim poziomie stawki OC komunikacyjnego systematycznie spadły. Wraz z początkiem roku istotnie wzrosły natomiast kary nakładane przez UFG za brak ważnego OC, a kolejne, jeszcze wyższe, wejdą w życie od 1 lipca 2023 r. Korekta ma miejsce każdego roku na skutek powiązania ich z aktualnym poziomem płacy minimalnej. I tak w przypadku aut osobowych opłaty wynoszą maksymalnie 200 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę. **Stąd w pierwszym półroczu zapominalscy już za jednodniowy brak ubezpieczenia zapłacą 1400 zł, a najwyższa kara związana z opóźnieniem powyżej 14 dni wyniesie 6980 zł. W drugiej połowie roku będzie to odpowiednio 1440 zł i aż 7200 zł, a więc nawet ponad 1100 zł więcej niż w ubiegłym roku.** Dla pojazdów ciężarowych maksymalne opłaty wynoszą aktualnie 10 470 zł i 10 800 zł od 1 lipca b.r., a w przypadku pozostałych pojazdów 1160 zł w pierwszym i 1200 zł w drugim półroczu 2023 roku.

*- Zagrożenie wysokimi opłatami to ważny argument mający na celu egzekwowanie obowiązku posiadania OC komunikacyjnego. Warto przy tym zdawać sobie sprawę, że finansowe konsekwencje braku ubezpieczenia są dla właścicieli praktycznie nieuchronne. Jak wskazują statystyki, tylko ok. 10 proc. wymierzonych przez UFG kar jest bowiem następstwem policyjnych kontroli. Zdecydowana większość to efekt analiz i „skanowania” baz danych. Wprawdzie w wyjątkowych sytuacjach, po złożeniu formalnego wniosku, zobowiązanie może ulec zmniejszeniu, niemniej dotyczy to wyłącznie osób będących w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Aczkolwiek z moich doświadczeń wynika, że niezwykle ciężko jest uzyskać pozytywną decyzję w przedmiocie umorzenia wierzytelności w całości* –mówi Marzena Budziszewska Dyrektor Działu Prawnego i Compliance CUK Ubezpieczenia.

**Ciągłość ubezpieczenia przede wszystkim!**

W Polsce identyfikuje się corocznie od 250 do 300 tys. pojazdów, które przynajmniej czasowo nie miały ważnej ochrony OC. Stan ten nie wynika bynajmniej wyłącznie z celowego uchylania się przez właścicieli od obowiązku jej posiadania. Bardzo często jest to skutek zwykłego niedopatrzenia, czy błędów przy zawieraniu samej polisy. Czasami wynika również z nieznajomości obowiązujących przepisów, że w pewnych przypadkach ochrona nie przedłuża się automatycznie. W efekcie wśród najczęstszych przyczyn braku OC należy wymienić nabycie używanego pojazdu, a następnie wygaśnięcie terminu ważności ubezpieczenia zakupionego przez poprzedniego właściciela. **Stąd zawsze warto weryfikować jego okres np. poprzez sprawdzenie dat na poprzedniej polisie. Można to także zrobić, wpisując na stronie UFG numer rejestracyjny pojazdu lub VIN.**

Nierzadkim przypadkiem jest też nieopłacenie pełnej składki za ochronę, np. zapomnienie o kolejnej racie lub zwykłym „czeskim błędzie” przy wpisywaniu kwoty na przelewie do ubezpieczyciela. Innym może być mylne przekonanie niektórych właścicieli, że kiedy ich pojazdy są niesprawne, nie muszą być ubezpieczone. **Dodatkowo o fakcie, że obowiązek wykupienia polisy powstaje najpóźniej w dniu rejestracji, bardzo często zapominają osoby, które kupują samochody nowe lub używane sprowadzane zza granicy.**

*- OC komunikacyjne należy posiadać bez względu na to, czy pojazd jest aktualnie użytkowany, czy niesprawny technicznie. Ciągłość ubezpieczenia może nie być zachowana jedynie w przypadku aut zabytkowych oraz służących do jazd testowych. Dla pozostałych istnieje wprawdzie możliwość czasowego wycofania z ruchu i w ten sposób znacznego obniżenia poziomu płaconej składki, niemniej lista obostrzeń i kosztów, jakimi obwarowane jest późniejsze przywrócenie pojazdu do ruchu, powoduje, że taka procedura może okazać się nieopłacalna finansowo* – stwierdza Marzena Budziszewska z CUK Ubezpieczenia.

**Kara za brak OC to tylko początek kłopotów**

Poza wysoką opłatą za brak OC właściciele nieubezpieczonych pojazdów narażają się także na dodatkowe konsekwencje będące skutkiem ewentualnych wypadków i kolizji. UFG wypłaca rocznie ok. 100 mln zł odszkodowań właśnie z tytułu nieubezpieczenia. Następnie poszukuje winnych i kieruje do nich żądanie regresu, a więc roszczenie o zwrot wypłaconych środków. **Należy ponadto zdawać sobie sprawę, że właściciel, o ile sam nie był sprawcą, partycypuje w należnościach wypłacanych przez Fundusz na rzecz poszkodowanych wspólnie z kierującym jego pojazdem, który spowodował szkodę.** Wynika to wprost z art. 110 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

*- Obowiązkowe ubezpieczenie OC odgrywa podwójną rolę. Z jednej strony gwarantuje otrzymanie należnego odszkodowania czy innych świadczeń dla osoby poszkodowanej, z drugiej stanowi ochronę majątku sprawcy zdarzenia ubezpieczeniowego. Nawet czasowy brak ciągłości ubezpieczenia jest więc bardzo groźny i naraża na poważne konsekwencje, zarówno finansowe, jak i prawne. Stąd szczególnie uczulamy naszych doradców na prawidłowe określanie okresu ochrony na wystawianych polisach oraz kontrolowanie terminów wznowień. Dochowanie należytej staranności w tym aspekcie chroni nie tylko klienta oraz innych uczestników ruchu drogowego, ale jest również przejawem zawodowego profesjonalizmu* *–* podsumowuje Marzena Budziszewska z CUK Ubezpieczenia.